

*Szkoła Filmowa im. Krzysztofa Kieślowskiego
Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach
prof. dr hab. Maciej Pieprzyca*

Recenzja dorobku twórczego i artystycznego oraz rozprawy doktorskiej Pana **Denijala Hasanovića** w związku z wnioskiem Rady Wydziału Reżyserii Filmowej i Telewizyjnej Państwowej Wyższej Szkoły Filmowej, Telewizyjnej i Teatralnej im. Leona Schillera w Łodzi o nadanie stopnia doktora w dziedzinie sztuk filmowych.

I.

Ocena dorobku twórczego i artystycznego kandydata

Mgr Denijal Hasanović, urodził się w Bośni, z której wyjechał z powodu wojny. Jego dorobek twórczy i artystyczny jest różnorodny, składają się nań film średniometrażowy „List” z 2001 roku, który miał premierę na Berlinale. Film zdobył liczne nagrody na krajowych i międzynarodowych festiwalach, m.in.: CIVISEUROPE Prize za Najlepszy Europejski Film Fabularny, na MFF w Brukseli, Specjalna Nagroda Jury dla Najlepszego Reżysera, na MFF w Moskwie, czy nagrodę im. Andrzeja Munka.

Pełnometrażowy film fabularny „Catalina”, z 2017. Obraz miał premierę na 42 Festiwalu Polskich Filmów Fabularnych w Gdyni. W 2018 roku zdobył Nagrodę za Najlepszy Film Europejski, na MFF Eurocine w Bogocie. Był również pokazywany w sekcjach konkursowych, na 33 Warszawskim Festiwalu Filmowym, na MFF w Sofii i MFF Pula, w Chorwacji.

Mgr Denijal Hasanović był również scenarzystą lub współscenarzystą kilku filmów, m.in.: „Z odzysku” reż. Sławomir Fabicki, oraz Islandzkiego filmu „THICKER THAN WATER”. Pracował również jako konsultant scenariuszowy przy licznych produkcjach, m.in. przy „Lęku” w reżyserii Sławomira Fabickiego czy „Silent Twins”, w reżyserii Agnieszki Smoczyńskiej.

Trzeba także wspomnieć o dorobku dydaktycznym mgr Denijala Hasanovića. W latach

2005 – 2015 pracował jako wykładowca w PWSFTViT w Łodzi. Obecnie piastuje stanowisko kierownika oraz wykładowcy w programie scenariopisarstwa Script w Wajdaschool.

Przy ocenie wartości dorobku kandydata liczą się nie tylko dotychczasowe dokonania, ale również doświadczenie twórcze przy realizacji dzieła będącego przedmiotem przewodu doktorskiego, scenariusza filmowego pt.: „Catalina”.

Akcja opowiedzianej w scenariuszu historii rozgrywa się w Bośni. Bohaterkami są dwie kobiety, Kolumbijka Catalina, studiująca prawo we Francji, oraz Bośniaczka Nada. Catalina przylatuje do Sarajewa, by szukać tematu w materiałach Międzynarodowego Trybunału Karnego dla byłej Jugosławii. Na miejscu okazuje się jednak, że nic z tego nie będzie, ponieważ nie dostała zgody na zapoznanie się z materiałami. Przypadkowo poznaje Nadę, u której zmuszona jest zamieszkać. To właśnie relacja tych dwóch kobiet stanowi oś dramaturgiczną scenariusza.

Gatunkowo historia jest dramatem psychologicznym. W nieśpiesznej narracji poznajemy świat opowieści, powojenne Sarajewo, z ranami jakie zostawiła w ludziach wojna. Początkowo wydaje się, że wprowadzona w mocnej scenie kontroli celnej na lotniku Catalina jest najważniejszą bohaterką, ale z czasem ster opowieści zaczyna dzierżyć Nada, u której Catalina z konieczności zamieszkała. To postać Nady i jej los generuje najmocniejsze konflikty w opowieści. Jest to zdecydowanie ciekawsza postać od Cataliny. To konflikty związane z Nadą są najmocniejsze. Jej trudna relacja z ojcem, któremu nie potrafi wybaczyć śmierci brata. Młodszy brat zginął na wojnie, na którą nie chciał iść, ale został przez ojca zmuszony. Jej trudna relacja z matką, która stara się doprowadzić do pojednania w rodzinie i za wszelką cenę chce zmusić córkę do odwiedzenia umierającego ojca w szpitalu. Jej relacja z Polakiem Markiem, którego kocha (a przynajmniej jej się tak wydaje), chociaż wie, że to związek bez przyszłości, bo on ma żonę w Polsce. W końcu jej relacja z zamieszkującą u niej Cataliną, której desperacko chce pomóc (nawet wbrew jej woli), zostać w Sarajewie. Nada i Catalina są dla siebie lustrami, ich spotkanie i relacja uruchamia proces odkrywania wzajemnych tajemnic.

Scenariusz zawsze stanowi pewną mapę przyszłego filmu, która w rękach reżysera i jego ekipy ożyje, wtedy też to co niezbyt widoczne w tekście, ożywi się i znacznie mieć znaczenie na ekranie. Piszę te słowa dlatego, że scenariusz „Cataliny” jest bardzo autorski, wielu scenom, zwłaszcza w pierwszej części filmu brak wyraźnego konfliktu, trudno czasem odczytać ich znaczenie dla dalszej opowieści, akcja toczy się wolno, storytellingowy układ przyczynowo-skutkowy nie jest najważniejszy. Niemniej historia ma klimat, wciąga, a druga część, kiedy w centrum znajdują się konflikty Nady, jest moim zdaniem zdecydowanie ciekawsza.

To co urzeka w scenariuszu, to mikro scenki - zdarzenia, wplecione w sceny, kiedy na przykład: ubrany w garnitur mężczyzna, którego obserwuje bohaterka, gestykuluje i mówi do siebie, wydaje się dziwakiem, a okazuje kimś prowadzącym telefoniczną rozmowę; czy typ

policzkujący swojego psa. Przypomina to filmy Krzysztofa Kieślowskiego, który często w sceny ze swoich filmów wprowadzał takie „kawałki prawdziwego życia”.

II.

Ocena rozprawy doktorskiej

Co nowego i oryginalnego wnosi do sztuki filmowej rozprawa doktorska Pana mgr Denijala Hasanowića, pt.: *Analiza filmu „Dziecko” („L'Enfant”), według scenariusza i w reżyserii Jean-Pierre'a i Luca Dardenne – łączenie różnych poetyk kina gatunkowego.*

Kandydat w swojej pracy doktorskiej skupił się na analizie oryginalnego scenariusza filmu „Dziecko” z 2005 roku. Jak pisze w streszczeniu do rozprawy, jego zamiarem było: *„...uwydatnić kompleksowy zestaw narzędzi tak dramaturgicznych jak i reżyserskich, które zostały użyte przez autorów w budowaniu jednolitej i wewnętrznie spójnej fabuły w ramach łączenia różnych poetyk kina gatunkowego.”*

Jest anegdota o Romanie Polańskim, którego zapytano, czy jego zdaniem reżyser powinien umieć pisać. Odpowiedział: że nie koniecznie powinien umieć pisać, ale powinien umieć czytać. W tej przewrotnej odpowiedzi zawiera się głębsza prawda. Wie o tym doskonale kandydat Denial Hasanović. Jego rozprawa, analiza scenariusza, którą zaproponował, jest dowodem na to, że wiele godzin spędził „ucząc się czytać”, rozkładając na czynniki pierwsze setki scenariuszy i filmów, pod kątem użytych narzędzi do budowania ich dramaturgii, by wypracować własną metodę. Kandydat pracuje również jako script doctor i konsultant scenariuszy.

Zaproponowana analiza filmu „Dziecko” jest niezwykle precyzyjna. Co szczególnie interesujące i odróżniające pracę Hasanowića, nie skupia się on (jak większość analiz), na badaniu struktury opowieści: katalizatora, punktów zwrotnych, midpointu, climaxu, etc. Opis tych elementów świadomie pomija. Interesuje go wejście w głąb każdej z 88 scen scenariusza, w istotę każdej z nich – w kontekście głównych bohaterów, ich psychologii, którą odczytuje przede wszystkim z ich działań, słów, lub znaczeń ukrytych podtekstowo za wypowiedzianymi dialogami. Dotyczy to przede wszystkim głównego bohatera czyli Bruna, jak też drugiej centralnej postaci, partnerki i matki jego dziecka Soni. Hasanović w swojej analizie zwraca szczególną uwagę, jak zachowanie bohaterów w poszczególnych scenach koresponduje z ich tzw. problemem wewnętrznym, czyli potencjałem do końcowej przemiany - w przypadku obu głównych postaci jest nim brak odpowiedzialności.

Poza analizą psychologicznej i emocjonalnej zawartości, kandydat skupia się na warstwie gatunkowej każdej ze scen. W przypadku „Dziecka” zwykle jest to dramat psychologiczny, czasem kryminał i thriller. Często w scenach te gatunki przenikają się. Trzecim

poziomem jego analizy jest warstwa reżyserska: praca kamery, czy oświetlenie, i ich powiązanie z dramaturgią, gatunkowością i spójnością opowieści. Cenne są refleksje kandydata zawarte w jego chirurgicznych analizach scen, kładące nacisk na podstawowe zasady dobrej dramaturgii, na przykład, że: *„Działania bohatera muszą być nieprzewidywalne, ale też wewnętrznie spójne”*.

Niezwykle ciekawe są końcowe przemyślenia kandydata dotyczące stylu i poetyki filmów Braci Dardenne. Zdaniem autora, tzw. charakterystyczna poetyka paradokumentalna ich filmów (w tej poetyce został zrealizowany film: „Dziecko”), nie ma nic ze spontaniczności i przypadkowości. Sprawia takie wrażenie, gdyż zależy na tym Braciom Dardeene, ale jest to ich przemyślana strategia na opowiadaną historię i dotarcie do widza. Hasanowicz uważa, że w filmie „Dziecko”: *„...inscenizacja jest wyjątkowo precyzyjna i nie pozwala na przypadkowość. Dotyczy to zarówno ruchów aktorów, jak i ruchów kamery, nie tylko na poziomie kadrowania, ale także na poziomie rytmów i akcentów inscenizacyjno-narracyjnych z nich wynikających.”*

Przyznaję, że tego czego zabrakło mi w pracy kandydata, to jego autorski komentarz do scenariusza „Catalina”, dzieła będącego przedmiotem przewodu doktorskiego. Bardzo chętnie poznałbym proces powstawania skryptu, genezę autorskich decyzji w redakcji opowieści, a przede wszystkim, jak metoda analityczna, którą zademonstrował rozkładając na czynniki pierwsze scenariusz Braci Dardenne, pomogła mu w pracy nad własnym, autorskim projektem.

Niemniej, uważam pracę dokorską Denijala Hasanowicza, za bardzo ważny i wyjątkowy materiał naukowy, także cenne źródło edukacyjne dla scenarzystów i reżyserów.

KONKLUZJA

Rozprawa doktorska Pana Mgr Denijala Hasanowicza stanowi opis dzieła i prezentuje oryginalne rozwiązanie problemu artystycznego. Kandydat posiada umiejętności prowadzenia samodzielnej pracy artystycznej, wykazuje się ogólną wiedzą teoretyczną oraz opanowaniem warsztatu pojęciowego, który znajduje zastosowanie w opisie i analizie zjawisk twórczych w dziedzinie sztuk filmowych. Dorobek twórczy i artystyczny oraz dzieło spełniają kryteria określone w art. 13 ust. 1 ustawy o stopniach naukowych oraz stopniach i tytule w zakresie sztuki.

Niniejszym popieram wniosek Uczelnianej Komisji ds. Stopni PWSFviT im. L.Schillera w Łodzi, o nadanie Panu mgr Denijalowi Hasanowicowi stopnia doktora w dziedzinie sztuk filmowych.

Prof. dr hab. Maciej Pieprzyca

*Szkoła Filmowa im. Krzysztofa Kieślowskiego
Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach*

Maciej Pieprzyca